

# 40 I CZTERY

DWUTYGODNIK  
ALEKSANDROWA 2



Rok IV

Nr 1 (53)

14 stycznia 1994 rok

Cena 3.000 zł



Hu, hu, ha nasza zima desz-czo-wa! Niestety mamy tego roku następną beźśnieźną zimę. Jeszcze rok czy dwa, a już całkowicie zapomnimy co to takiego sanki, narty, łyżwy. Czy mamy w tym roku szansę na śnieg? Czytaj str. 7.

## Co w numerze...

str. 4, 5

Gminne dylematy -  
KOTŁOWNIA REJONOWA  
"SANDRA"

str. 7

Nowe stawki  
podatku od środków  
transportowych

3

pytania do  
BURMISTRZA

"40 i Cztery" - 30 grudnia ub. roku zwołana została XXXIV nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej. Jaki był powód spotkania radnych w przedostatni dzień starego roku?

**Burmistrz Bronisław Paluszyński** - Tuż przed końcem roku zostaliśmy poinformowani przez Urząd Wojewódzki, że stan prawny sprawy przejmowania przez gminy szkół zmienił się w dniu 22 grudnia w tak znaczny sposób, że podjęta przez Radę wcześniejsza uchwała w tej kwestii jest nieważna. Musieliśmy więc podjąć nową uchwałę - po 22 grudnia. Taka uchwała została podjęta jednogłośnie, wobec czego utrzymaliśmy w mocy swoje wcześniejsze stanowisko.

"40 i Cztery" - Co by się stało, gdyby na sesji nie było quorum, czyli gdyby przybyło mniej niż połowa radnych?

**B.P.** - Nie byłoby możliwości podjęcia takiej uchwały, czego konsekwencją stałoby się przejście szkół przez gminę. Zdziałałby automat - nie ma decyzji na "nie", czyli jest "tak". Szkoły od 1e" - czyli jest "tak". Szkoły od 1 stycznia zaczęłyby podlegać gminie.

"40 i Cztery" - Ilu radnych udało się zwołać na tę nieplanowaną sesję? Ile wynosi quorum?

**B.P.** - Przybyło 18 radnych. Quorum wynosi 14. Było więc o włos od sytuacji bez wyjścia o włos od sytuacji bez wyjścia

## Projekt budżetu Gminy i Miasta Aleksandrowa - gotowy

Zarząd Gminy i Miasta w dniu 30 grudnia zaakceptował projekt budżetu na 1994 r. Wynosi on, po stronie dochodów i wydatków, 47.480.031.000 i jest wyższy od ubiegłego o 8 miliardów. Według projektu, największą część dochodu stanowić będzie podatek dochodowy od osób fizycznych - 21 mld, podatek od środków transportu - 2,4 mld, karta podatkowa - 2 mld, podatek od gosp. rolniczych - 2,5 mld, podatek od nieruchomości - 1,6 mld. Od osób prawnych wpłynię głównie podatek od nieruchomości - 6 mld, środków transportu - 0,15 mld i podatek dochodowy - 0,2 mld. Wpływy ze sprzedaży majątku gminnego wyniosą 3,5 mld, głównie oferowane będą grunty i mieszkania. Subwencja tegoroczna będzie niższa od ubiegłorocznej o 600 mln zł.

Najwięcej środków finansowych z tegorocznego budżetu zamierza się przeznaczyć na inwestycje już rozpoczęte, tj. na wysypisko odpadów komunalnych - 1,5 mld, kotłownię ZPP "Sandra" - 1,5 mld, wodociąg w Księżwiewie - 0,8 mld, halę sportową przy SP Nr 1 - 0,5 mld, SP w Bełdowie - 500 mln zł. Dofinansowane będą też nowe inwestycje: garyfikacje zachodniej części gminy - 250 mln i budowa kaplicy na cmentarzu - 500 mln. Na budowę i remonty dróg przeznaczy się 4,3 mld zł. Planowany jest remont ul. Wojska Polskiego, ul. Przejazd, drogi w Rąbieniu AB. Dywanik asfaltowy zostanie położony na

uliczkach osiedla "Słoneczne". Oświetlenie ulic pochłonie około 2,1 mld zł. Komunikacja autobusowa do Łodzi będzie kosztować gminę 680 mln, tj. 57mln miesięcznie. Dla placówek oświatowych zamierza się przeznaczyć 8,65 mld zł, z czego 6 mld zł otrzymają przedszkola, szkoły na remonty i inwestycje dostaną 165 mld. Na opiekę społeczną planuje się przeznaczyć 3,36 mld. Straż Miejska będzie nas kosztować 800 mln zł, Ochotnicza Straż Pożarna 750 mln, biblioteki 1,2 mld, lecznictwo ambulatoryjne 800 mln, jedyny żłobek w mieście 1,6 mld, a kultura fizyczna 500 mln.

Suma 4 mld będzie wydawana m.in. na: wykup terenu pod rozbudowę SP Nr 3 i 5, powiększenie terenu cmentarza do ul. Piotrkowskiej oraz przejście budynku ośrodka zdrowia od ZPP "Sandra" i części budynku administracyjnego na potrzeby lokalnej policji.

Ponieważ projekt budżetu będzie obecnie dyskutowany przez komisję rady, zapraszamy również do tej dyskusji Czytelników. Co Państwa zdaniem powinno być zrobione w gminie, a dotychczas zostało pominięte. Oczekujemy na uwagi i spostrzeżenia.

opracował P. Zentera

Wykresy przedstawiamy na str. 2

rozmawiał bj

## Z prac Zarządu

Na przedostatnim, czwartkowym posiedzeniu Zarządu Gminy i Miasta Aleksandrowa poruszano szereg problemów, z którymi zwróciły się zainteresowane instytucje. W porządku obrad znalazły się m.in.:

1. Prośba Gminnej Spółdzielni o umoženie reszty zaległego podatku od budowl, gruntów i pomieszczeń urzytkowych za 1993 rok. Zarząd postanowił rozłożyć zaległy podatek na dogodne dla G.S-u raty, a odsetki karne umožyc.

2. Zmiana zasad wnoszenia opłat za korzystanie z gminnego wylewiska nieczystości.

Dotychczas osoby wywozące nieczystości (posiadacze wozów asenizacyjnych) wnosily każdorazowo opłatę za wjazd na wylewisko. Powodowało to sytuację, kiedy kierowcy tych wozów wylali ścieki poza wylewiskiem, aby uniknąć opłat. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że owo "poza wylewiskiem" to po prostu okoliczne łąki i lasy, które powoli zmieniałyby się w cuchnące bagna. Zarząd postanowił, że właściciele wozów asenizacyjnych wnosić będą opłatę zryczałtowaną, która będzie ich uprawniać do nieograniczonej liczby wjazdów na wylewiska.

3. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zwróciło się do Zarządu o umoženie

odsetek od niezapłaconego w terminie podatku od nieruchomości. Do prośby członkowie Zarządu odnieśli się pozytywnie.

4. Rozważano możliwość wyszlakowania, okrawężnikowania i ułożenia chodników na ulicy Pustej.

Po uwzględnieniu możliwości finansowych Gminy, Zarząd podjął decyzję o wyszlakowaniu nawierzchni tej ulicy na odcinku 80 m. Chodniki i krawężniki będą musiały poczekać do uchwalenia nowego budżetu.

5. Podjęto decyzję o udzieleniu dofinansowania Międzyszkolnemu Klubowi Sportowemu przy SPnr3 przeznaczonego na organizację zimowego obozu sportowego dla dzieci osiagających dobre rezultaty w sporcie.

6. Zarząd dyskutował nad prośbą Ochotniczej Straży Pożarnej o umoženie pożyczki zaciągniętej przez tę organizację na remont pomieszczeń remizy strażackiej.

Eventualna pozytywna decyzja w tej sprawie uzależniona została od przedstawienia przez OSP rachunków za wykonane prace.

7. Powołano komisję do spraw przejścia taboru tramwajowego przez Gminę.

Intencją członków Zarządu było, aby w jej skład weszła osoba, która podjęłaby się społecznie

dokonania oględzin technicznych oferowanego nam przez Spółkę MPK taboru. Chodzi bowiem o to, aby przejęte przez nas wagony nie okazały się eksponatami muzealnymi, zdatnymi do przerobu na przysłowiowe żyłki. Oferowane nam tramwaje liczą sobie średnio 20 lat. Dalsze decyzje co do zagospodarowania tramwajów zapadną niebawem.

8. Spółdzielnia Mieszkaniowa "Aleksandrów" poinformowała Zarząd, iż w związku z nieplacaniem przez Liceum Ogólnokształcące rachunków za ogrzewanie szkoły, zamierza rozwiązać umowę na dostarczanie ciepła z końcem sezonu grzewczego. Rodzi to niebagatelny dylemat: jak ogrzewać szkołę w nowym roku?

Sprawę przekazano do Kuratorium, a burmistrz Bronisław Paluszyński upoważniony został do prowadzenia w tej kwestii negocjacji z władzami oświatowymi. Jakie będą ich rezultaty-napiszemy szerzej w jednym z kolejnych numerów "40 i Cztery".

opracował bj



### BIURO OGŁOSZEŃ

Przyjmujemy ogłoszenia drobne i ramkowe.

Działy : leku poszukuję, oddam za darmo - bezpłatnie

Zamieszczamy także :

- zawiadomienia (np. śluby)
- gratulacje okolicznościowe
- życzenia (np. imiennowe)
- nekrologi

UWAGA INSTYTUCJE, URZĘDY, SPÓŁDZIELNIE I ORGANIZACJE

\* przyjmujemy do druku zawiadomienia i komunikaty

\* przedstawiamy programy działań i sprawozdania

Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

## 40 I CZTERY

Dwutygodnik Aleksandrowa Ł.  
Redakcja ul. 11-go Listopada (pokój 2 i 3)  
telefon : 12-22-58

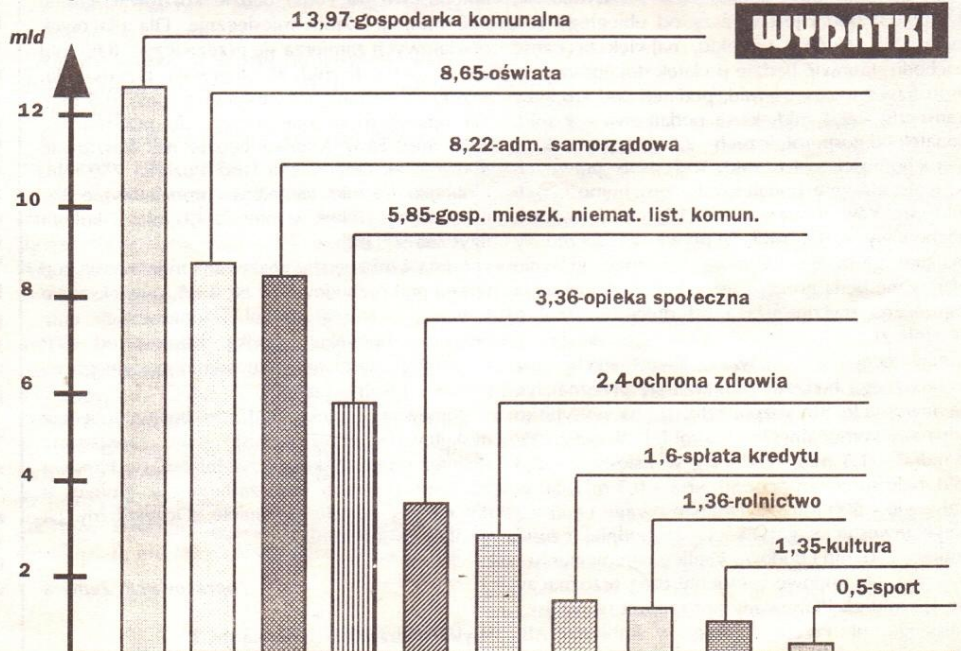
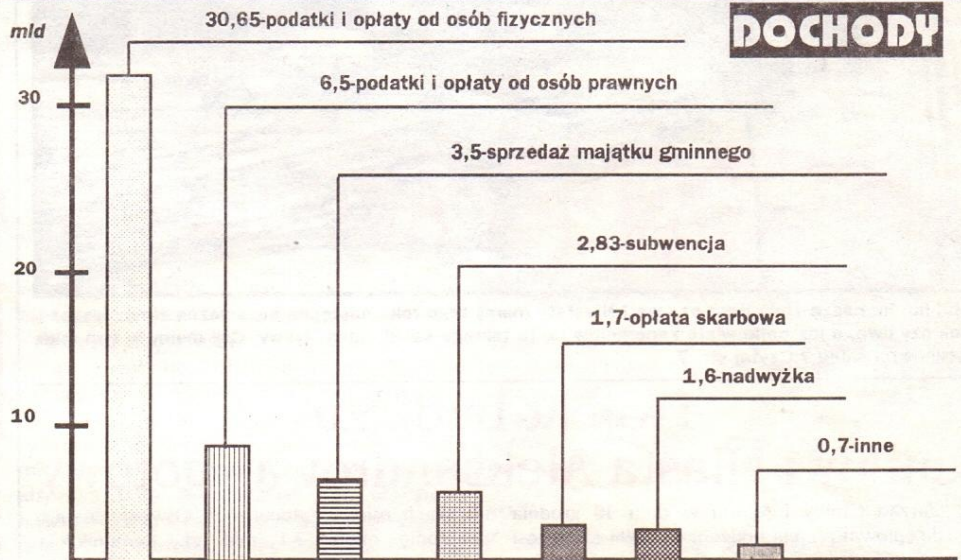
Kolegium redakcyjne :

Marek Jakubowski - red. naczelny  
Katarzyna Gorzkiewicz - red. techniczny  
Jacek Zemła - red. reporter  
Korekta - Dorota Beldowska

Dzury redakcji:

poniedziałki 13-16, wtorki i czwartki 15-18,  
srody 9-16, piatki 10-14.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skraccania tekstów i zmiany tytułów.  
Skład : Redakcja techniczna "40 i Cztery"  
Druk : "Okno na świat" Zakład Poligraficzny  
Łódź ul. Wschodnia 59



## Jurek Owskiak może być z nas dumny

Stało się już tradycją, że aleksandrowianie bardzo ofiarnie angażują się w organizowaną w naszym mieście od dwóch lat Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Także i ostatnia impreza pod egidą czerwonego serduszka zaświadczyła dobitnie o naszej szczodrości. Zorganizowana przez pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Aleksandrowie zbiórka pieniędzy na leczenie dzieci z wadą serca, przyniosła łącznie z obydwu edycji (17 XII i 2 I) ponad 57 mln złotych. To bardzo dużo, biorąc pod uwagę coraz mniej zasobne portfele mieszkańców miasta.

Przy dźwięku grającej orkiestry (w tym przypadku były to kapele "Arsen" i "Sonata"), do świątecznej skarbanki wpadały banknoty o najróżniejszych nominałach. Wśród nich nie zabrakło także tych zagranicznych i to wcale nie z

najbliższych krajów.

Pozostaje serdecznie podziękować wszystkim ofiarodawcom, dzięki którym znowu kilka dziecięcych serc zacznie bić rytmicznie i spokojnie. Słowa wdzięczności należą się również organizatorom - wszystkim pracownikom OPS, młodzieży z LO i "jedynki", panu Janowi Milczarkowi oraz wszystkim tym, dzięki którym ta płynąca z głębi naszych serc akcja mogła zostać zakończona pełnym sukcesem.

Jeszcze tego samego dnia (2 stycznia) pieniądze przekazane zostały do łódzkiego ośrodka TV, a stamtąd wprost na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owskiaka. Aleksandrowianie mogą być znowu z siebie dumni. I tym razem nie zawiedliśmy oczekujących naszej pomocy chorych serc.

bj

## Komu włośnia, komu - czyli o niejedzeniu padliny

Szczyt przedświątecznych zakupów mamy już szczęśliwie za sobą. Szynki, schaby i połówce spoczęły w otlachni naszych żołądków i mało kto z nas rozważał przy świątecznym stole, czy przypadkiem nie konsumuje właśnie mięsa pochodzącego od chorej świni albo nawet padliny. Jak co roku sporo było bowiem sprzedawców oferujących tego typu wyroby poza siecią sklepów na targowisku albo "prosto od chłopa", czyli z tzw. uboju gospodarczego.

Jak poinformowano nas w aleksandrowskiej lecznicy weterynaryjnej "Zdrowet", coraz mniej zwierząt gospodarskich trafia do badania bezpośrednio po uboju. Rzadkością jest także wykrycie jakichkolwiek chorób u zwierząt rzeźnych. Chłopi nie mają po prostu pieniędzy na to, aby zapłacić za wizytę u lekarza, który mógłby wystawić zwierzęciu odpowiedni certyfikat. Biją sztuki, które wyglądają na słabsze i chore tak, aby zaoszczędzić na leczeniu. Do zamierzonej przeszłości należą czasy, kiedy zwierzęta gospodarskie były ubezpieczone. Wówczas ubezpieczyciel zwracał koszty leczenia, a także wypłacał odszkodowanie w razie, gdyby zwierzę padło. Teraz choroba trzody czy bydła to ogromna strata dla hodowcy. Nic więc dziwnego, że weterynaryjne statystyki odnotowują systematyczny spadek zarówno chorób, jak i padnięć wśród zwierząt gospodarskich.

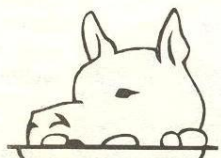
Lekarze z aleksandrowskiego "Zdrowetu" wątpią jednak w nagły wzrost zdrowia wśród zwierząt

Bardziej prawdopodobne wydaje się, niestety, celowy ubój zwierząt, które wyglądają na chore. Na wół padłe zwierzę idzie do prywatnej ubojni, której właściciel przymyka oczy na brak odpowiednich zaświadczeń od weterynarza. W skrajnych przypadkach świeżo padłą sztukę "rozbiiera się" na chłopskim podwórku, a mięso rozprowadza pokątnie jako to najlepsze, prosto od producenta.

Proceder ten jest bardzo trudny do zwalczania. O ile nie złapie się rolnika sprzedającego mięso na targu bez odpowiednich świadectw, trudno jest mu cokolwiek zarzucić. Wolno mu przecież zabić zwierzę na własne potrzeby, a po fakcie ktoś stwierdzi, że do "uboju" użyto padliny. Także na targu trudno dojść czy to mięso pochodzi akurat od tej, czy od innej sztuki. Papier może być wydany na jedną świnię, a sprzedane przy tej okazji dwie chore. Wszystko to zależy od uczciwości i etyki sprzedawcy, a z tą jak wiadomo, bywa różnie.

Jak ustrzec się przed podobnymi praktykami? Rada jest tylko jedna: omijać targ, unikać "okazji po znajomości", a zaopatrywać się tylko w pewnych sklepach wędliniarskich. Najlepiej tych, które cieszą się powszechną renomą.

bj



## Inne metody uprawy truskawek

Oplacalność uprawy truskawek systematycznie maleje w ciągu ostatnich lat. Jest to ściśle związane z kierunkiem produkcji i rynkiem zbytu. Produkujemy truskawki metodą tradycyjną z jednym terminem owocowania. Główny rynek zbytu to przetwórstwo i zamrażalnictwo. Cena jaką płacą zakłady producentom określa poziom opłacalności produkcji truskawki. Pojawiały się kłopoty ze zbytem, ceny są mało lub w ogóle nieopłacalne. Jest to przyczyną likwidacji części plantacji.

Nadszedł czas, żeby w uprawie truskawki sięgnąć po nowe możliwości.

Jedną z metod jest uprawa truskawek powtarzających.

Truskawki powtarzające mają zdolność do powtórnego kwitnienia i owocowania w ciągu tego samego sezonu wegetacyjnego. Cecha ta występuje tylko u niektórych odmian i związana jest z biologią truskawki. Jest ściśle uzależniona od temperatury i długości dnia. Następną metodą jest uprawa sterowana, tzw. kierunek deserowy - truskawki zbiera się przez kilka miesięcy w roku. Zasadą uprawy sterowanej jest możliwość zaplanowania okresu zbiorów, m.in. przez wybór właściwego terminu sadzenia. Wykorzystuje się ważną

cechę biologiczną określającą zdolność do zakwitania i zaowocowania po kilku tygodniach od posadzenia roślin będących w stanie spoczynku. Jest to możliwe dzięki dostępności do sadzonek "frigo". W naszych warunkach klimatycznych sadzenie takich roślin daje za dwa miesiące owoce. W jednym gospodarstwie rośliny można sadzić w dwu lub kilku terminach. Dzięki temu okres zbioru ulega rozciągnięciu nawet na czas całego lata. Truskawki można uprawiać w gruncie i pod osłonami.

**Wszystkich rolników zainteresowanych nowoczesną technologią uprawy truskawek Wydział Rolnictwa i Ochrony Środowiska zaprasza na spotkanie 18 stycznia 1994 roku o godz. 10.00 (sala konferencyjna Urzędu Gminy i Miasta w Aleksandrowie Łódzkim). Zostanie przedstawiona propozycja "programu truskawkowego" dla naszej Gminy.**

Nasuwanie się wątpliwości będzie można rozwiązać na spotkaniu z doc. dr hab. Edwardem Żurawiczem z Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach, o którym poinformujemy już 18 stycznia.

Alina Lewandowska

## "Sokół-Szatonia" poszukuje sponsora

Od dłuższego czasu istnieje na obrzeżach naszego miasta niewielka drużyna piłki nożnej pod dźwięczną nazwą "Sokół-Szatonia". Chłopcy z "Sokoła" mają na swym koncie sporo wygranych pojedynków, zarówno na własnym terenie, jak i na gościnnych występach. W swojej klasie są jedną z najlepszych drużyn w województwie. Wygląda jednak na to, że nie będą mogli rozwijać się dalej, gdyż piętrzące się przed nimi trudności finansowe przekraczają skromne możliwości klubu.

Od pewnego czasu zawodnicy "Sokoła" zmuszeni są ponosić coraz większe koszty związane z możliwością odbywania treningów na sali gimnastycznej "trójki" w Aleksandrowie. Rosnące koszty zakupu odzieży sportowej, obuwia, piłek, a przede wszystkim odpłatności za wstęp na salę gimnastyczną, przekroczyły niestety możliwości finansowe klubu. Dlatego też piłkarze poszukują osób, które mogłyby wspomóc nieco zawodników "Sokoła" poprzez np. ufundowanie strojów (mogłyby to być np. koszulki reklamujące firmę sponsora), bądź też opłacenie

kosztów wynajmu sali w "trójce". Nie są to wielkie sumy - dla "Sokoła" jednak nie do udźwignięcia.

Wszyscy, którzy mają pieniądze, a los piłkarzy z Szatonii nie jest im obojętny, mogą zgłosić się do p. Janusza Podsiadłowicza do sklepu spożywczego przy ul. Wojska Polskiego 8. Jeszcze raz liczymy na aleksandrowski business!

kej & bej



# Gminne dylematy - KOTŁOWNIA REJONOWA "SANDRA"

Pomysł wybudowania nowej kotłowni w największej aleksandrowskiej fabryce - Zakładach Przemysłu Pończoszniczego "Sandra" - zrodził się najprawdopodobniej w końcu lat siedemdziesiątych. Był to okres pełnego rozkwitu ZPP "Sandra", które w tamtym czasie były nie tylko największym chlebobawcą w mieście, ale dysponując mieszkaniami, żłobkiem, przedszkolem, przychodnią lekarską, stadionem, ośrodkiem wypoczynkowym "Zofiówka" i innymi obiektami - tenże pracodawca decydował w bezpośredni sposób o życiu całego właściwie Aleksandrowa.

Potrzeba wybudowania nowej kotłowni wynikała z co najmniej dwóch powodów: rozbudowy fabryki, która potrzebowała pary dla celów produkcyjnych oraz z faktu, że istniejąca w zakładzie kotłownia - ze względu na wyeksploatowane kotły i pozostałe urządzenia - nie kwalifikowała się do gruntownej modernizacji z powodów czysto ekonomicznych. Mniej kosztowało - według ówczesnych rachunków - wybudowanie nowej kotłowni, niż prowadzenie permanentnych remontów w kotłowni istniejącej, której stosunkowo niski, bo mający tylko 45 m wysokości komin był - i jest do dzisiaj - jednym z większych emitorów zanieczyszczeń powietrza w mieście. Aby w zdecydowany sposób dać odpór wszystkim zarzutom Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska, a jednocześnie zapewnić dostawę pary technologicznej dla modernizowanych i dynamicznie rozwijających produkcję wydziałów "Sandry", budowa nowej kotłowni była jedynym rozsądnym rozwiązaniem. Nie należy też zapominać, że druga połowa lat siedemdziesiątych, kiedy zapadała decyzja o budowie kotłowni, to okres pełnego rozkwitu przemysłowej gigantomanii. W Łodzi w tamtym okresie powstawały nowe, ogromne obiekty Zakładów Przemysłu Pończoszniczego "Feniks", które kreowane były na największego krajowego dostawcę pończoch i rajstop dla kobiet. Aleksandrowskie Zakłady Przemysłu Pończoszniczego "Sandra" miały w tym czasie ambicję bycia największym dostawcą skarpet dla mężczyzn nie tylko w kraju, ale za pośrednictwem central handlu zagranicznego CHZ "Tricot" i "Textilimpex", również na rynki zachodnie: do Francji, Anglii, krajów skandynawskich i Niemiec. Główny łódzki rywal "Sandry" - Zakłady Przemysłu Pończoszniczego "Zenit" - ze względu na lokalizację w centrum miasta - nie kwalifikowały się do rozbudowy. Tym bardziej skłaniało to aleksandrowian do optymistycznego patrzenia w przyszłość "dumy miasta" - "Sandry".

Niepokoje społeczne, mające miejsce na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, które w końcu 1981 roku doprowadziły do ogłoszenia stanu wojennego spowodowały, że zlecenie na opracowanie projektu technicznego nowej kotłowni zostało przez "Sandrę" udzielone

dopiero w roku 1983.

Zamówienie opracowania projektu technicznego kotłowni, która miała posiadać zdolność produkcyjną docelowo 20 ton pary w ciągu godziny (20 t/h pary), zostało ulokowane w łódzkim Biurze Projektów Przemysłu Lekkiego "BeDeTe". Opracowany w 1986 roku projekt techniczny kotłowni przewidywał, że będą w niej zainstalowane trzy kotły parowe typu ERm-6,5 o wydajności nominalnej każdego kotła 6,5 t/h pary.

W tym samym czasie pojawił się nowy, solidny odbiorca aleksandrowskich skarpet - wojsko, które zdecydowanie rezygnowało z dotychczas używanych onuc. W tej sytuacji ówczesne kierownictwo fabryki zdecydowało, że gotowy projekt techniczny kotłowni należy przeprojektować w taki sposób, aby uzyskać docelową wydajność rzędu 30 t/h pary. Wybrano najprostszą drogę: zmieniono dotychczas przewidywane kotły ERm-6,5 na kotły typu ERm-8/10 o nominalnej wydajności 10 t/h pary nasyconej o ciśnieniu 1MPa i powierzchni ogrzewanej 300 m<sup>2</sup> każdego kotła. Zakładano wówczas, że uzyskanie 30 ton pary w ciągu godziny będzie stanowił jedynie realizację I etapu budowy kotłowni, która docelowo powinna osiągnąć wydajność 40 t/h pary nasyconej.

W 1987 roku zmieniony projekt kotłowni był gotowy do realizacji. Uzyskano stosowne opinie jednostek uprawnionych do zatwierdzania dokumentacji projektowej i na tej podstawie Wydział Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Łodzi wydał pozwolenie na budowę. Budowę praktycznie rozpoczęto we wrześniu 1987 roku.

W tym samym mniej więcej okresie w ZPP "Sandra" rozpoczęto, po uzyskaniu zapewnienia o otrzymaniu kredytu inwestycyjnego w wysokości 5 mln DM, modernizację wyposażenia technologicznego zastępując dotychczasowe maszyny (sterowane bębniakami wzorującymi) nowoczesnymi maszynami sterowanymi komputerowo. Zakupiono w tym czasie, między innymi 85 nowoczesnych maszyn pończosznich, na których projektowanie nowego wzoru odbywa się przy zastosowaniu komputera, co praktycznie stwarza nieograniczone możliwości wzornicze, a zmiana produkowanego wzoru trwa kilka minut. Zainstalowano również cały szereg maszyn pomocniczych: suszarkę mikrofalową, wirówki, przewijarki i formiarki nowej generacji. Spowodowało to, z jednej strony możliwość natychmiastowego dostosowywania produkowanych wyrobów do ciągle zmieniających się gustów odbiorców, a tym samym fabryka stała się poważnym konkurentem dla zakładów branży pończosznich nie tylko w kraju. Z drugiej strony, owe przeobrażenia wyposażenia produkcyjnego spowodowały, że zmalało zapotrzebowanie na parę dla potrzeb technologicznych.

Po zainstalowaniu nowoczesnych maszyn produkcyjnych okazało się, że około 1/3

projektowanej wydajności budowanej kotłowni nie jest już potrzebne. Dla zmodernizowanej "Sandry" dla potrzeb produkcyjnych i ogrzewania pomieszczeń wystarczyło około 20 ton pary w ciągu godziny. Trwająca już w tym czasie budowa kotłowni miała, po jej zakończeniu, przynieść w I etapie 30 t pary w ciągu godziny. Powstawała zatem nadwyżka w ilości 10 t/h pary, którą należało w jakiś rozsądny sposób zagospodarować. Najprościej było tej nadwyżki po prostu nie mieć, co można było uzyskać przez zainstalowanie, zamiast trzech przewidzianych projektem kotłów, jedynie dwóch o wydajności 10 t/h pary każdy - ale budowa już trwała, a kolejne przeprojektowanie dokumentacji byłoby nie na miejscu z różnych przyczyn.

Wokół fabryki budowano kolejne bloki, w których mieszkania otrzymywali głównie pracownicy "Sandry". Ogrzewanie tych domów dokonywane było i jest - z lokalnych, małych kotłowni opalanych węglem, co jak powszechnie wiadomo, jest rozwiązaniem najgorszym z możliwych. Wynika to z faktu, że sprawność urządzeń tych małych źródeł ciepła jest zenująco mała - rzędu 20-25% - co oznacza, że około 3/4 energii uzyskanej ze spalania węgla ucieka do atmosfery. Dochodzi do tego jeszcze wysoka uciążliwość tych kotłowni dla okolicznych mieszkańców, którzy nie chcąc mieć pyłów i sadzy w swoim mieszkaniu, boją się otwierać okna. Niskie kminy, przy powszechnym braku jakichkolwiek urządzeń odpylających powodują, że zanieczyszczenie powietrza w sąsiedztwie kotłowni lokalnych przekracza wszelkie dopuszczalne normy. Likwidacja tego stanu jest możliwa albo przez zainstalowanie - zamiast kotłowni węglowych - kotłowni gazowych, albo przez likwidację małych kotłowni węglowych i przyłączenie obsługiwanych przez nie budynków do dużej, nowoczesnej kotłowni centralnej. Taką kotłownią ma być z założenia kotłownia budowana w "Sandrze", której komin o wysokości 70 m i kotły o sprawności rzędu 70-80% mają zdecydowanie zmniejszyć jej uciążliwość dla środowiska.

Widać z powyższego, że byłoby nierozsądnym nie skorzystać przez miasto z możliwości likwidacji kilku lokalnych kotłowni węglowych przez przyłączenie obsługiwanych przez nie bloków do kotłowni budowanej w ZPP "Sandra".

Tak też zdecydowano. Już w listopadzie 1988 roku podpisana została w tej sprawie stosowna umowa pomiędzy ZPP "Sandra" reprezentowanymi przez ówczesnego dyrektora fabryki Jerzego M. a Urzędem Gminy i Miasta reprezentowanym przez Wacława S. - wówczas pełniącego funkcję naczelnika. Umowa ta przewidywała, że wybudowana zostanie kotłownia o wydajności docelowej I etapu - 30 t/h pary, z czego "Sandra" wykorzysta dla swoich potrzeb 20 t/h, a pozostałe 10 t/h przekazane zostanie do

dyspozycji Urzędu Gminy i Miasta. Ponieważ koszt całej budowy kotłowni obliczony został w opracowanym w 1988 roku zbiorczym zestawieniu kosztów (tzw. ZZK) - na kwotę 750 mln zł. strony umowy ustaliły, że ZPP "Sandra" wyłoży 500 mln zł., a Urząd Gminy 250 mln zł., tj. 1/3 kosztów budowy, jako że będzie korzystał z 1/3 ilości wyprodukowanej energii.

Niestety, z początkiem lat dziewięćdziesiątych w Polsce rozpoczął się ostry kryzys gospodarczy, który nie ominął również i Aleksandrowa. Galopująca inflacja, przy rosnącej stopie procentowej zaciągniętych kredytów i zdecydowanym zmniejszeniu się popytu na wyroby "Sandry" spowodowały, że fabryka znalazła się w bardzo poważnych tarapatkach finansowych. Zakłady "Sandra" - podobnie jak bardzo wiele innych państwowych fabryk - stanęły w obliczu najpoważniejszego kryzysu od początku istnienia firmy. I żadna to pociecha, że w doborowym towarzystwie "Feniksa", "Zenita", całej łódzkiej wełny, bawełny i bardzo wielu innych znakomitych firm. W "Sandrze" powołano zarząd komisaryczny, zaręba i kierownictwo gorączkowo poszukują najlepszych dróg wyjścia z recesji. Na razie bez wyraźnych efektów. Nie obyło się bez zwolnień grupowych dużej części załogi. Jest to dla większości zwolnionych dramat tym boleśniejszy, że niektórzy z nich przepracowali w tej firmie 20 i więcej lat, wiążąc całe swoje zawodowe i osobiste życie z przyszłością, dzisiaj upadającego zakładu.

Zaawansowanie budowy kotłowni na początku 1993 roku osiągnęło poziom rzędu 85 %. Dotychczasowe wydatki finansowe na ten cel wynoszą łącznie 21,58 mld zł, z czego z kasy "Sandry" wydano 18 mld zł, a pozostałą kwotę - 3,58 mld zł zapłaciła Gmina.

W "Sandrze" - mającej do spłacenia około 3,7 mln DM kredytu inwestycyjnego oraz około 15 mld zł długu obrotowego zaciągniętego w Powszechnym Banku Gospodarczym - nie ma już pieniędzy na dokończenie budowy kotłowni. Fabryka nie może też zaciągnąć kolejnej pożyczki na ten cel. Powód tego jest bardzo prosty - żaden bank nie pożyczyc złamanego grosza firmie mającej zarząd komisaryczny, co zazwyczaj spotykane jest u finansowych bankrutów.

Jedyną drogą ratunku jest w tej sytuacji udzielenie "Sandrze" pomocy przez Gminę, która ma swój żywotny interes, aby fabryka dalej mogła istnieć. Słychać tu i ówdzie głosy, czy Gmina winna w ogóle pomagać "Sandrze" w dokończeniu budowy skoro jest to sprawa, która przede wszystkim winna być rozwiązana przez fabrykę. Argumentami na niepomaganie są głoszone przez niektórych hasła: co nas obchodzi los "Sandry" - niech sobie radzi, miasto ma cały szereg innych bardzo ważnych potrzeb inwestycyjnych: trzeba budować oczyszczalnię ścieków, modernizować ulice, budować kanalizację. To wszystko oczywiście prawda. Potrzeby tego miasta są naprawdę bardzo duże i już tak nabrzmiały, że wszyscy się niecierpliwimy, kiedy zostaną rozwiązane - choćby nowa nawierzchnia na ul. Wojska Polskiego i Ogrodowej. Wszyscy ci oponenci, którzy z takim zapałem toczą boje o zaprzestanie finansowania z gminnej kasy budowy kotłowni w "Sandrze", całkowicie zapomnieli o tym, że:

- stara kotłownia funkcjonująca w ZPP "Sandra", ze względu na swój stan techniczny, może zostać niebawem całkowicie unieruchomiona, co w konsekwencji spowoduje ograniczenie produkcji, a tym samym wywoła wystanie kolejnej grupy pracowników po zasiłek dla bezrobotnych. Chyba nie o to chodzi?

- niedzielenie dziś pomocy, przeżywającej przejściowe kłopoty finansowe, fabryce kiedyś pomagającej całemu miastu, jako żywo do mentalności Kalego porównać można, gdzie: zły uczynek to wówczas, gdy Kalemu ktoś ukradnie krowę, zaś dobry to taki, w którym Kali komuś zwędzi to przysłowiowe zwierzę;

- wcześniej czy później, mieszkańcy Aleksandrowa nie będą chcieli mieć pod swoimi oknami kopcących kominów lokalnych kotłowni, a potrzeba bezwzględny wymogom obowiązujących przepisów ochrony środowiska definitywnie unieruchomi te lokalne źródła nie tylko ciepła, ale również związków siarki, azotu i pyłów;

- jeżeli już w 1988 roku ówczesne władze gminy zdecydowały o włączeniu się w proces budowy kotłowni, to obecny Zarząd Gminy nie może prowadzić ciągłych rozważań: pomagać w budowie czy nie pomagać? Budowa trwa - jej obecny stan zaawansowania pozwala na zakończenie realizacji I etapu budowy w ciągu 3 miesięcy. Przerwanie budowy jest oczywiście zawsze możliwe, ale czy jest to zasadne ze względów ekonomicznych - skoro wydano przeszło 20 mld zł, technicznych skoro urządzenia nie używane też się niszczą bądź społecznych - skoro wszystkim powinno zależeć na tworzeniu nowych miejsc pracy, a nie na ich likwidacji.

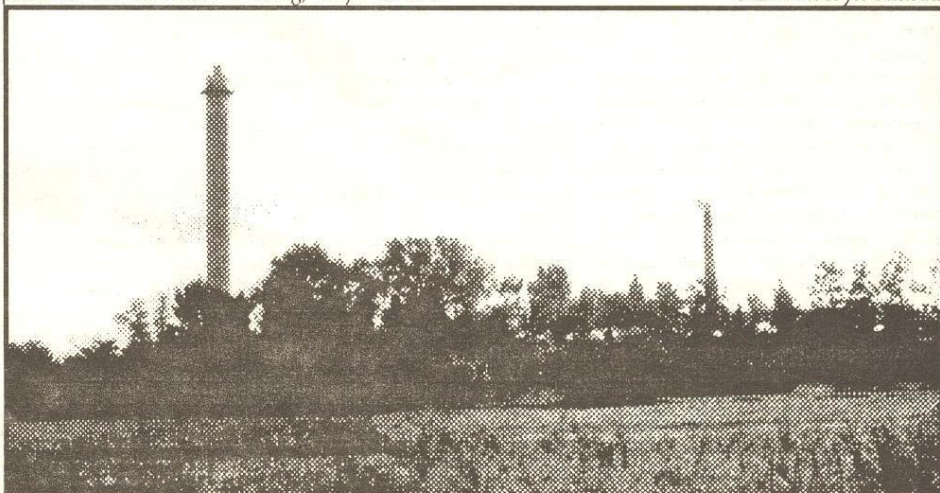
Pora przejść do najtrudniejszej strony całego przedsięwzięcia - do pieniędzy, o których w dobrym towarzystwie nie wypada ponoć mówić, ale wpienię trzeba je po prostu mieć. Faktycznie koszty budowy są wysokie. W 1988 roku obliczono je, według wówczas panującego poziomu cen, na kwotę 750 mln zł. Do dziś wydano prawie 23 mld zł osiągając zaawansowanie postępu robót rzędu 85%. Aby móc zakończyć I etap budowy, to jest oddać do eksploatacji kotłownię parową wyposażoną w dwa kotły ERm-8/10 o łącznej wydajności 20 ton pary w ciągu godziny, potrzeba min. 4,7 mld zł. Kwota ta może ulec zwiększeniu o 7% podatku od towarów i usług, czyli o tzw.

VAT. Nie są to, rzecz jasna, wszystkie potrzebne pieniądze. Aby można było ciepłem wytworzonym w budowanej kotłowni ogrzać budynki mieszkalne trzeba wybudować wymiennikownię, w której wyprodukowana para zostanie zamieniona na gorącą wodę, służącą do ogrzewania mieszkań oraz ciepłociąg, którym gorąca woda zostanie przesłana z kotłowni w "Sandrze" do bloków mieszkalnych. Koszt wymiennikowni, to rząd ok. 1 mld zł, koszty budowy ciepłociągu do bloków przy ul. Konopnickiej i al. Wyzwolenia szacowane są obecnie na ok. 3 mld zł.

Kwota rzędu 5 mld zł - potrzebna dla zakończenia I etapu budowy kotłowni - przy całorocznym budżecie gminy 40 mld, stanowi niewątpliwie bardzo wysokie obciążenie gminnej kieszeni. Gminy - przy innych, również bardzo ważnych, potrzebach - nie byłoby po prostu stać na wydanie takiej kwoty w ciągu jednego, czy dwóch lat. Koniecznym też okazało się szukanie finansowego wsparcia poza granicami Gminy. To się - przynajmniej częściowo - udało. Gmina uzyskała na zakończenie budowy kotłowni z Ministerstwa Pracy bezzwrotną dotację w wysokości 1,3 mld zł, a z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska 350 mln zł. Na ten sam cel w Banku Ochrony Środowiska, po wielu trudnych negocjacjach, udało się uzyskać niskooprocentowaną - w wysokości 0,3% kredytu refinansowego - pożyczkę w wysokości 2 mld zł. Brakującą resztę trzeba wyłożyć z własnej kieszeni.

Obecne zapotrzebowanie "Sandry" na ciepło dla celów produkcyjnych wynosi 7,5 tony pary na godzinę i ok. 2,5 t/h pary dla potrzeb grzewczych. Wynika z tego, że 1/2 projektowej wydajności budowanej kotłowni w ilości 10 t/h pary, może być wykorzystana do ogrzewania mieszkań. Jest to wystarczająca ilość ciepła dla dostawy do tych budynków, które obecnie przyłączone są do kotłowni K1 i K2 oraz dla potrzeb szkoły i budynku przy ul. Piotrkowskiej 29/31. Przewidując w dalszej perspektywie likwidację kotłowni K3, należałoby w "sandrowskiej" kotłowni zainstalować trzeci kocioł. W projekcie technicznym budowanej kotłowni przewidziano taką możliwość. Z powyższego widać, że budowana w ZPP "Sandra" kotłownia traci charakter kotłowni zakładowej, stając się ważną dla miasta kotłownią rejonową - podobnie jak kotłownia zlokalizowana przy ul. Konstytucyjnej.

inż. Seweryn Sufliada



# Niech żyje Nowy Rok !

Pomału opadają emocje związane z powitaniem 94 roku naszego stulecia. Sylwestrową noc aleksandrowianie spędzili na zabawach organizowanych w wielu punktach miasta. Zdecydowana jednak większość wybrała powitanie Nowego Roku w domowym zaciszu, przy lampce szampana i telewizyjnym ekranie. Najmłodszy mieszkańcy naszego grodu z zapalem detonowali wszelkiego autoramentu materiały pirotechniczne. Największe huk i najwyższe latające kolorowe race mogliśmy obserwować na osiedlu Bratoszewskiego. Nieco spokojniej było w starszej części miasta, choć petardy i fajerwerki nie oszczędziły także Rynku.

Jak witaliśmy Nowy Rok? Z tym pytaniem reporter gazety "40 i Cztery" zwrócił się do kilku przypadkowo napotkanych przechodniów.

- Nie było mnie w Aleksandrowie. Wraz z trójką przyjaciół spędziłam noc sylwestrową w górach, a konkretnie w Zakopanem. Na Krupówki o północy wyległy tysiące młodych ludzi i do rana trwała szampańska zabawa połączona z puszczaniem kolorowych rakiet.

- Nowy Rok powitałam w towarzystwie osób, które uczestniczyły w balu zorganizowanym przez Towarzystwo Śpiewacze im. St. Moniuszki. Bawiliśmy się do białego rana w bardzo kulturalnej atmosferze. W ramach opłaty, do dyspozycji uczestników, postawiono butelkę szampana na 4 osoby i pół litra "czegoś mocniejszego" na parę. Były oczywiście wymienite

potrawy i przystawki. Ten bal uważam za jedną z najbardziej udanych imprez noworocznych.

- Sylwestra spędziłem w domu. W moim wieku już raczej nie chodzi się na huczne zabawy. Razem z żoną otworzyliśmy o dwunastej szampana, a resztę wieczoru, czy raczej nocy, spędziłem na oglądaniu telewizji.

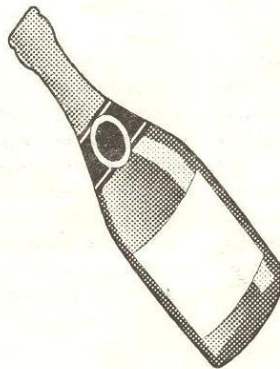
- Grałem na balu w "trójce". Było po prostu świetnie. Chwilami nasz występ przemieniał się w koncert - ludzie tak żywiołowo reagowali na muzykę. Zaczęło się ostro, jak to się mówi "z kopyta", potem - tak od trzeciej graliśmy już tylko wolne "kawalki" - ludzie byli wymęczeni, ale parkiet nie opustoszał ani na chwilę. Przebojami nocy były stare przeboje grupy "Queen". Warto dodać, że dyrekcja "trójki" stanęła na wysokości zadania. Sala gimnastyczna była wspaniale przystrojona, na kształt starego zamczyska. Panowała wspaniała, karnawałowa atmosfera. Cały dochód z imprezy zasilil konto fundacji "Szkoła i sport".

- W noc sylwestrową wybrałam się wraz z przyjaciółmi na Piotrkowską do łodzi. Było urocz. Piekliśmy kielbaski przy wystawionych tam "koksownikach", tańczyliśmy na ulicy, piiliśmy szampana, a życzeniem i pocałunkom, składanym przez obcych zupełnie ludzi, nie było końca. Wszyscy bawili się kulturalnie, choć zdarzały się oczywiście osoby, które trochę "przedobrzyły" w fetowaniu Nowego Roku. Resztę nocy spędziłam w "Cricolandzie" - lunaparku przy

Piłsudskiego.

- Razem z kolegami puszczaliśmy fajerwerki. Część kupiliśmy wcześniej w łodzi, a część zrobiliśmy we własnym zakresie. Huki były nie z tej planety, ale palców nikomu nie urwało.

Jak poinformowano nas w Straży Miejskiej zarówno noc sylwestrowa, jak i pierwsze dni Nowego Roku minęły spokojnie i bez większych ekscesów. Miejscy stóże porządku nie zanotowali żadnych przypadków, które wymagałyby ich interwencji. Jednym słowem aleksandrowianie witali Nowy Rok godnie i kulturalnie. Wygląda więc na to, że od Europy dzieli nas już tylko barani skok.



**Kierownictwo  
wraz z pensjonariuszami  
Domu Dziennego Pobytu  
"WRZOS" w Aleksandrowie**

**dziękują Panu  
Jerzemu Krakowiakowi  
za przekazanie  
ciasta  
świętecznego  
(bezpłatnie)**

**40  
I CZTERY**

**Redakcja  
techniczna**

*oferuje usługi  
w zakresie:*

- ✓ grafiki reklamowej
- ✓ składu
  - wydawnictw
  - księzek
  - czasopism
  - folderów reklamowych
  - kalendarzy
  - ulotek

Aleksandrow Łódźki  
11-go Listopada (3 p.2 i 3)  
tel. 12 - 22 - 68



**Dom 100m<sup>2</sup>,  
budynkiogospodarcze  
(działka 2.600m<sup>2</sup>)  
gaz, woda, telefon, siła  
SPRZEDAM**

**WIADOMOŚĆ:**

Ewa Wojska-Kopeć  
tel.: 12-23-46 (wieczorem)  
ul. Wojska Polskiego 89

## Co nasi Czytelnicy sądzą o Radzie?

W listopadzie zamieściliśmy w naszym dwutygodniku ankietę adresowaną do mieszkańców miasta i gminy Aleksandrów. Naszym zamiarem było poznanie opinii Państwa o działalności Rady w ogóle oraz poszczególnych radnych zasiadających w naszym gminnym "parlamencie". Oczekiwaliśmy, że tak ważny dla mieszkańców Aleksandrowa i okolic temat, spowoduje istną lawinę listów zawierających Państwa refleksje i sądy dotyczące wpływającej niebawem kadencji Rady. Tymczasem odzew ze strony Czytelników nie był aż tak ogromny, jak to zdarzało się w przeszłości. Wpłynęło do nas zaledwie kilkanaście ankiet, z których musielibyśmy stworzyć obraz Rady widzianej oczyma wyborców.

Jak wytłumaczyć stosunkowo niewielkie zainteresowanie Czytelników działalnością najważniejszego w gminie ciała ustawodawczego? Być może wpłynęło na ten fakt ogólne zniechęcenie społeczeństwa do polityki, zarówno tej wielkiej, jak i tej całkiem małej. "Wojny na górach", bezlitosne słowne polajanki między reprezentantami narodu, miały przecież miejsce zarówno tam, na Wiejskiej, jak i tutaj, na 11 Listopada.

Być może przyczyną apatii politycznej naszych Czytelników jest

też trudna sytuacja ekonomiczna wielu rodzin, zmartwienia obracające się wokół kwestii "jak przeżyć do pierwszego", przysłaniają inne, "wyższe" problemy. W każdym razie słaby odzew na ankietę świadczy o tym, że spora część aleksandrowian bądź to w ogóle nie interesuje się życiem politycznym Rady, bądź też nie przywiązuje do jej działalności aż tak wielkiej wagi, aby wypowiadać się na ten temat w ankiecie.

Ale zajmijmy się "źniwem", które jest w naszych rękach. Zdecydowana większość osób, jakie odpowiedziały na ankietowe pytania, miała pewne zastrzeżenia do działalności Rady w trakcie upływającej kadencji. O ile nikt z respondentów nie kwestionował potrzeby istnienia tego ciała w każdej z gmin, o tyle z oceną naszej konkretnej Rady było już troszeczkę gorzej.

70% Czytelników uważa, że Rada Miejska wspomagała władze wykonawcze w podejmowaniu trudnych decyzji. Kilku respondentów sądzi, że rada kontrolowała władze wykonawcze, a jeden, że im przeszkadzała.

Mniej więcej "pół na pół" rozłożyły się głosy co do kwalifikacji radnych. Część respondentów uważa, że do Rady weszli ludzie prawi i o wysokich

walorach moralnych. Pozostali sądzą, że niektórzy radni nie nadają się do piastowania tej szaczonej funkcji. Tylko jeden Czytelnik potępia radnych "w czambuł" - zakreślił odpowiedź "nie - ci ludzie nie powinni być radnymi".

W kwestii wykładni oceny radnych nasi respondenci najczęściej wskazywali kwalifikacje zawodowe i moralne. Natomiast nie mają dla nich większego znaczenia zagadnienia takie jak znajomość spraw miasta i gminy (sic!), jak również obecność na sesjach.

Obietnice składane wyborcom spełniła tylko część radnych. Najczęściej bowiem wybierano w ankiecie przy pytaniu w tej kwestii odpowiedź "nie wszyscy". Było jednak kilka przypadków odpowiedzi "tak - wszystkie obietnice zostały spełnione."

Większość Czytelników, którzy wzięli udział w ankiecie, zna osobiście któregoś z radnych. Spora część kontaktowała się z radnymi w czasie dyżurów lub w innych okolicznościach, a 60 % z tych osób otrzymało od radnych satysfakcjonującą pomoc.

Wszyscy uczestnicy sondażu śledzą działalność Rady - 90% za pośrednictwem "40 i Cztery", a

pozostała część za pomocą "innych źródeł". Te "inne źródła" dają nieco do myślenia, może to bowiem świadczyć o sytuacji takiej, że w ankiecie wzięli udział bądź to sami radni, bądź też ich najbliższe rodziny, które informacje o działalności Rady czerpią wprost od mężów lub tatusiów (ewentualnie od żon i mamus). Jest nam, o ile rzeczywiście były takie przypadki, bardzo miło, że otrzymaliśmy informacje z samych źródeł.

Prawie wszyscy respondenci zamierzają wziąć udział w nadchodzących wyborach samorządowych. 70% z nich będzie głosowało na któregoś z dotychczasowych radnych, reszta na nowych kandydatów, a jeden uczestnik ankiety nie zamierza głosować "na nikogo". Co dziwniejsze wyżej stwierdza, że udział w wyborach weźmie.

Spośród naszych respondentów 65% to kobiety, 70% legitymuje się wykształceniem średnim, a wszyscy mieszkają w mieście. Dziękujemy serdecznie za udział w sondażu i pozdrawiamy tych, którym dopisuje poczucie humoru.

redakcja

	Pojemność skokowa silnika, masa całkowita, ładowność lub liczba miejsc	Podatek (w zł.)	
		1993 rok	1994 rok
motorowery		42 000	54 000
motocykle	do 50 ccm	84 000	114 000
	od 50 do 350 ccm	144 000	192 000
	powyżej 350 ccm	696 000	936 000
samochody osobowe	do 900 ccm	216 000	288 000
	od 900 do 1300 ccm	390 000	528 000
	od 1300 do 1500 ccm	492 000	660 000
	od 1500 do 1600 ccm	768 000	1 044 000
	od 1600 do 1800 ccm	1 212 000	1 644 000
	od 1800 do 2000 ccm	2 040 000	2 772 000
	od 2000 do 2500 ccm	3 156 000	4 290 000
	powyżej 2500 ccm	4 260 000	5 790 000
	samochody *Warszawa*	996 000	660 000
	samochody z silnikiem charakterystycznym się pojemnością skokową z napędem elektrycznym	216 000	288 000
autobusy	liczba miejsc:		
	do 15	768 000	1 044 000
	od 15 do 30	1 416 000	1 926 000
	powyżej 30	3 120 000	4 242 000
samochody ciężarowo-osobowe	masa całkowita:		
	do 2t	492 000	660 000
	powyżej 2t	768 000	1 044 000
samochody ciężarowe i ciągniki	ładowność:		
	do 0,5t	492 000	660 000
	od 0,5 do 1t	768 000	1 044 000
	od 1 do 2t	918 000	1 248 000
	od 2 do 4t	1 134 000	1 542 000
	od 4 do 6t	1 560 000	2 118 000
	od 6 do 8t	1 848 000	2 514 000
	od 8 do 10t	2 700 000	3 672 000
	powyżej 10t	3 552 000	4 830 000
samochody specjalne		768 000	1 044 000
ciągniki balastowe		3 552 000	4 830 000
ciągniki rolnicze	do 4000ccm	132 000	174 000
	powyżej 4000ccm	324 000	438 000
przyczepy i naczepy	ładowność:		
	do 0,5t	102 000	138 000
	od 0,5 do 1t	216 000	288 000
	od 1 do 5t	354 000	480 000
	od 5 do 20t	540 000	732 000
	powyżej 20t	918 000	1 248 000
	campingowe	126 000	168 000
	pozostałe	768 000	1 044 000
łodzie motorowe i jachty	od 200 do 1000ccm	354 000	480 000
	powyżej 1000ccm	768 000	1 044 000

## Uwaga:

Pojazdy wyrejestrowane czasowo nie są zwolnione z podatku od środków transportu. W następnym numerze podane będą nowe stawki podatku od nieruchomości, podatku od psów i opłat lokalnych.

opracował P. Zentera

## Nowe stawki podatku od środków transportowych

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 8 grudnia 1993 roku (Dz. U. Nr 121 poz. 539), w naszej gminie od 1 stycznia obowiązywać będą nowe stawki podatku od środków transportowych. Podatek ten jest płacony do budżetu gminy w dwóch ratach: I - do 15 lutego, II - do 15 września. Czy w tym roku zapłacimy drugą ratę do gminy, nie wiadomo. Otóż Ministerstwo Finansów planuje od II półrocza włączyć podatek do ceny paliw, tak jak stosują to kraje zachodnie. Do czasu podjęcia ostatecznej decyzji przez Sejm, będziemy płacić podatek do gminy wg stawek podanych w tabeli.

## My w sprawie zimy...

### "40 i Cztery" rozmawia z dyżurnym synoptykiem stacji meteorologicznej na Lublinku

Dyżurny synoptyk: - Od kilku już lat obserwujemy tendencję do wyrównywania się średnich temperatur rocznych. Konsekwencją tego są chłodniejsze lata i łagodne, bezmroźne zimy. Także i w tym roku średnia temperatura grudnia była wyższa od średniej z ostatnich 100 lat. Podobnie będzie w styczniu. Na razie przeważa cyrkulacja zachodnia - nad Polskę napływa wilgotne i ciepłe powietrze śródziemnomorskie, niosąc ze sobą pogodę deszczową, duże wahania ciśnienia i temperatury powyżej zera. W najbliższych dniach nie przewiduje się opadów śniegu i mrozów, aczkolwiek w drugiej dekadzie stycznia może nastąpić ochłodzenie. Na wschodzie buduje się wyż południowosyberyjski, który może przynieść znaczne ochłodzenie, ale bez obfitych opadów. Może on mieć wpływ na pogodę w Polsce w drugiej połowie stycznia.

red.

18 stycznia o godz. 17.00 (sala Internatu) odbędzie się spotkanie z p. Leszczyńskim dyrektorem Wydziału Infrastruktury Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. Tematem spotkania będzie aktualny stan kultury w Łodzi i województwie. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych, a w szczególności członków TPA

14 stycznia o godz. 15.00 odbędzie się posiedzenie pełnego Zarządu TPA (sala Internatu). Zaproszonym gościem będzie p. Zbigniew Olubek - prezes Federacji Stowarzyszeń Kulturalnych

# STYCZNIOWA KRZYŻÓWKA

## POZIOMO:

- 1) popularny skorupiak lądowy żyjący w wilgotnych zabudowaniach
- 7) do jeżdżenia po lodowisku
- 8) szuwary, mokradła
- 9) antonim hałasu
- 10) na nim zawieszona firanka
- 14) na męskiej twarzy
- 17) okręt
- 18) drobno pokruszony węgiel
- 19) przyjmuje życzenia imieninowe 16 sierpnia
- 20) przyrząd murarza
- 21) mieszkaniec Rygi
- 22) hist. poborca podatków i przedstawiciel władzy chana
- 25) skały płonne leżące nad złożem kopaliny użytecznej
- 29) srebrzystobiały metal o liczbie atomowej 7
- 30) np. matura
- 31) lek na ból gardła
- 32) filmowa kochanka

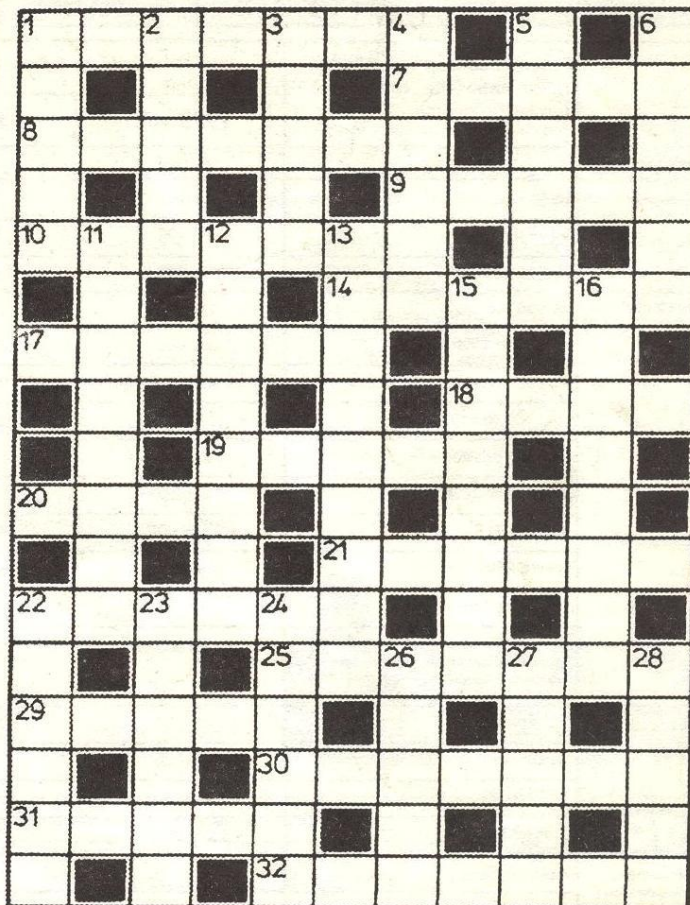
## PIONOWO:

- 1) ozdóbne drzewo naszych ogrodów i parków
- 2) imię twórcy dramatu "Salome"
- 3) ssak z rodziny żyraf
- 4) odmiana śliwy o owocach

- zółtych, czerwonych lub czarnych
- 5) ściernisko
- 6) poręczyciel
- 11) grecka bogini łowów, opiekunka zwierząt
- 12) zeszyt na zapiski
- 13) pudełko do przechowywania biżuterii
- 15) potrawa z mięsa wołowego zasmażana z cebulą
- 16) pełni honory gospodarza podczas uroczystości dożynkowych
- 19) np. do pielęgnacji włosów
- 22) np. do pielęgnacji włosów
- 23) bardzo silny wiatr, powodujący wysoką morską falę
- 24) połączona z telewizorem za pomocą kabla
- 26) tytułowy bohater powieści T. Dołęgi - Mostowicza
- 27) huk, łoskot
- 28) bania

W. Szczepaniak

Nagrodę książkową wylosował p. Mariusz Ciborowski z aleja Wyzwolenia. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji "40 i Cztery".



## DRINK-BAR POD "ÓSEMKA"

Zawsze brakowało w Aleksandrowie miejsca, w którym można by było napić się kawy i wpaść ze znajomymi na drinka, nie nadzarpując przy tym swojego budżetu. Dlatego z radością powitamy nowo otwarty DRINK-BAR "POD ÓSEMKA".

Kilka małych stolików, barek i stół bilardowy, to całe wyposażenie lokalu. Wrażenie intymności stwarzają zapalone na stolikach świece. Ciepła i miła atmosfera zachęca klienta do pozostania w tym nastroju jak najdłużej. Właścicielką baru przy ul. Wojska Polskiego 8 jest Pani Henryka Podsiadłowicz, mieszkająca od 34 lat w naszym mieście.

### -Jak doszło do powstania baru?

-To był pomysł kolegi. W ubiegłym roku zaczęliśmy prowadzić sklep spożywczy, który okazał się niewypałem. Każdy mówił, że wszyscy muszą jeść, więc przyjdą do sklepu i będą kupować. Nieprawda. Sklep nie przynosi zysków. No i zdecydowaliśmy się na drink-bar. Wcześniej myślałam o tym, żeby tutaj zrobić kawiarenkę z dyskoteką, ale nie zawsze mogłam pokonać bariery urzędowe. I z chwilą, gdy wszystko się ustabilizowało zaczęliśmy działać. Po krótkim okresie funkcjonowania tego drink-baru okazało się, że jest to korzystny i dobry pomysł. Po pierwsze dla mieszkańców, a po drugie dla mnie.

### - Co Państwo mają do zaoferowania swoim gościom?

- Przede wszystkim bilard. Jest chwalony w całym Aleksandrowie, bo nawet profesjonalści twierdzą, że to w tej chwili najlepszej klasy sprzęt. Po drugie zawsze herbata, kawa, dobre drinki. Przede

wszystkim koktajle z małą ilością alkoholu, owocami i lodem.

### - Plany na przyszłość?

- Bardzo ambitne... Chcielibyśmy postarać się raz jeszcze o zezwolenie na organizowanie dyskotek. Mam nadzieję, że to przedsięwzięcie rozwinię się z korzyścią dla mieszkańców Aleksandrowa. Ale zarazem, aby nie było to uciążliwe dla otoczenia naszego baru. Chciałabym utrzymać wysoki poziom tego lokalu i aby bawiono się tutaj kulturalnie. Na razie mi się to udaje. Sądzę, że stanie się to tradycją.

### - Ale dyskoteka, o której mówiliśmy, może dystygnowany obraz lokalu zmienić całkowicie...

- Ja nie myślę o takiej typowej dyskotecie wyłącznie dla młodzieży. Nie istnieje właściwie u nas taka forma zabawy, którą chcę tu zaproponować: coś pomiędzy dyskoteką a dansingiem. Jak w brazylijskich serialach. Panie w ładnych sukienkach, panowie w garniturach.

Ci odświętnie ubrani ludzie nie będą musieli pokonywać pieszo drogi do drink-baru, ponieważ właścicielka przewiduje wybudowanie parkingu obok posesji.

Ceny "Pod ósemką" są na tyle umiarkowane, że bez obawy o utratę miesięcznej pensji, można zaprosić przyjaciela na drinka czy dziewczynę na kawę.

Jak mówi właścicielka: nie sztuką jest otwierać drogi lokal, ale także niską ceną przyciągnąć klienta.

rozmawiała: KG

## 997 KRONIKA POLICYJNA

\*\*\*

11.01.94 o godz. 9.30 do aleksandrowskiego Komisariatu Policji zgłosiła się Jolanta P. Pod jej nieobecność z mieszkania przy ul. Sikorskiego skradziono jej telewizor "Sanyo" oraz 1 mln zł. Sprawca kradzieży został zatrzymany i tymczasowo aresztowany.

\*\*\*

Z gospodarstwa rolnego we wsi Księstwo skradziono paszę wartości 95 mln zł. na szkodę Jagody M.

\*\*\*

5.01.94 o godz. 3.15 Komisariat Policji w Aleksandrowie został poinformowany przez Teresę Ł. o włamaniu do jej domu, z którego nieznanymi sprawcami skradli złotą biżuterię i brylanty wartości 500 mln zł. Zginęła też gotówka w kwocie 10 mln. Postępowanie w toku.

\*\*\*

6.01.94 o godz. 12.00 Jerzy W. powiadomił funkcjonariuszy policji o rozboju dokonanym w jego mieszkaniu. Dwie sprawczynie używając przemocy obezwładniły właściciela mieszkania i zabrały odtwarzacz video i radiomagnetofon wartości 20 mln. Jedną ze sprawczyń aresztowano. Część łupów udało się odzyskać.

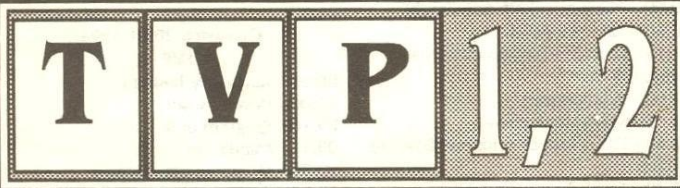
\*\*\*

11.01.94 o godz. 2.50 na ul. Dmowskiego funkcjonariusze policji zatrzymali nietrzeźwego Zbigniewa D., który prowadził samochód VW. W czasie kontroli odmówił on okazania dokumentów. Badanie krwi wykazało 2,13 promila alkoholu.

bej



# PROGRAM TELEWIZYJNY



## Piątek 14.01.1994.

### TVP - 1

06.00 - Kawa czy herbata?  
 09.00 - Wiadomości  
 09.15 - Mama i ja  
 09.30 - Domowe przedszkole -  
 Przedszkolny koncert życzeń  
 10.00 - Czytając Balzaka: "Stracone  
 złudzenia"- film  
 11.30 - Muzyczna Jedyńka  
 11.35 - "Z pamiętnika ochmistrza"  
 12.00 - Wiadomości  
 12.10 - Program dnia  
 12.15 - Magazyn notowań :  
 Owad kontra owad - Kwiatowy zawrót  
 głowy  
 12.45 - Dla dzieci : "Ciuchcia"  
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna  
 16.05 - Dla dzieci : "Ciuchcia"  
 16.50 - Muzyczna Jedyńka  
 17.00 - Teleexpress  
 17.20 - Test  
 17.40 - Tata, a Marcin powiedział -  
 Gdybyśmy wszyscy byli bohaterami  
 18.00 - Randka w ciemno  
 18.45 - W kraju Zulu Gula  
 19.00 - Wieczorynka - "Muminki"  
 19.30 - Wiadomości  
 20.15 - Piątek z Newmanem:  
 "Wygrana"- film  
 22.25 - Boskie i cesarskie  
 23.00 - Wiadomości  
 23.15 - Gorąca linia  
 23.25 - Muzyczna Jedyńka  
 23.30 - "Główny podejrzany"-film  
 01.15 - Neil Sedaka - koncert w sali -  
 Forum  
 01.50 - Zakończenie programu

### TVP - 2

07.30 - Panorama  
 07.35 - Przeboje Dwójki  
 08.05 - Program lokalny  
 08.35 - "Batman"-serial  
 09.00 - Studio Dwójki  
 09.10 - "Muzea Austrii" - "Muzeum  
 sztuki ludowej w Innsbrucku  
 09.40 - Świat kobiet  
 10.05 - "Osterreichbild am Sonntag"- film  
 10.25 - Ulica Sezamkowa  
 11.00 - Panorama  
 11.05 - Studio Dwójki  
 11.10 - Seans filmowy  
 11.40 - Róbta, co chceta  
 12.00 - Festiwal Kultury Ukrainkiej  
 12.40 - Jaks  
 13.00 - Panorama  
 13.05 - "Przystanek Alaska"- serial  
 13.50 - Ballada o drodze  
 14.30 - Szekspir w Gdańsku  
 15.00 - "Zawód - amator"- film  
 15.30 - Powitanie  
 15.35 - "Batman"- serial  
 16.00 - Panorama  
 16.05 - Klub Yuppies?  
 16.30 - "Płonące serca"- serial  
 17.20 - Lalamido, czyli porykiwania

szarpidrutów  
 17.45 - Welcome to America  
 18.00 - Panorama  
 18.03 - 21.00 Program regionalny  
 21.00 - Panorama  
 21.30 - Sport  
 21.40 - Za chwilę dalszy ciąg  
 programu  
 22.25 - "Przystanek Alaska"- serial  
 23.10 - Teatr Sensacji: Jerzy Janicki "  
 "Umarłem aby żyć"  
 00.35 - Ballady jazzowe  
 01.00 - "Płonące serca"- serial  
 01.45 - Zakończenie programu

## Sobota 15.01.1994 r.

### TVP - 1

07.00 - Rondo  
 07.20 - Rynek agro  
 07.45 - Z Polski  
 08.05 - Dom otwarty  
 08.25 - Wszystko o działce  
 08.50 - Program dnia  
 09.00 - Wiadomości  
 09.10 - Ziamo  
 09.35 - 5 - 10 - 15 "Tajna Misja"  
 11.00 - "Na szlaku przygody"- serial  
 11.50 - Ludzie i zdarzenia  
 12.00 - Wiadomości  
 12.10 - Pół godziny dla rodziny  
 12.40 - Drogi do Boga  
 13.20 - Studio Sport - Apetyt na  
 zdrowie  
 14.00 - Walt Disney przedstawia:  
 "Super Baloo"- film  
 15.15 - Zimowe MTV  
 15.45 - "Glenn Miller- muzyczny  
 bohater Ameryki"  
 16.45 - Zaproszenie do Teatru  
 Telewizji - "Fuga"  
 17.00 - Teleexpress  
 17.20 - Klatka - serial  
 17.40 - Turniej tańca  
 18.10 - "Dzień za dniem"- serial  
 19.00 - Małe wiadomości DD  
 19.10 - Wieczorynka - "Tukany na  
 tropie"  
 19.30 - Wiadomości  
 20.00 - Polskie ZOO  
 20.30 - "Každy sposób dobry"- komedia  
 22.30 - Wiadomości  
 22.40 - Kariery, bariery  
 23.55 - Sportowa sobota  
 00.05 - "Sinobrody"- film  
 02.05 - "Maldonne"- film  
 03.35 - Zakończenie programu

### TVP - 2

07.30 - Panorama  
 07.35 - Azymut  
 08.00 - Ulica Sezamkowa  
 09.00 - Tacy sami  
 09.20 - Nauka języka migowego  
 09.35 - Wawel - "Wawel Jana III"  
 10.05 - Halo Dwójka  
 10.10 - Klasztory polskie  
 10.40 - Róbta, co chceta

11.00 - Spotkanie z muzyką  
 12.00 - Akademia Filmu Polskiego:  
 "Morderca zostawia ślad"  
 13.35 - My i nasz dom  
 14.00 - Niepokoje końca tysiąclecia  
 14.30 - Studio sport - Koszykówka  
 NBA  
 15.20 - Halo Dwójka  
 15.35 - Zwierzęta świata - "Gra o  
 przetrwanie"- serial  
 15.55 - Losowanie gier liczbowych  
 Totalizatora Sportowego  
 16.00 - Panorama  
 16.05 - Do trzech razy sztuka  
 16.30 - Program artystyczny  
 16.55 - Program dnia  
 17.00 - "Czterdziestolatek - 20 lat  
 później"- "Redukcja, czyli wolny  
 zawód"- serial  
 18.00 - Panorama  
 18.03 - Program lokalny  
 18.30 - Gra  
 19.00 - Zespół "Wilki"  
 19.40 - Artyści - galerie: Andrzej  
 Bantczak  
 20.00 - Publicystyka Kulturalna  
 20.10 - Rzeczpospolita Druga i Pół -  
 Polak z oddali  
 21.00 - Panorama  
 21.25 - Słowo na niedzielę  
 21.30 - Rzeczpospolita Druga i Pół -  
 Polak z oddali  
 22.25 - Z cyklu "Dopóki płynąć będą  
 rzeki"- "Złamana strzała"  
 24.00 - Panorama  
 00.05 - Zabawa w Dójsce -  
 Karnawałowy blok muzyczny  
 03.35 - Zakończenie programu

## Niedziela 16.01.1994r.

### TVP - 1

07.00 - Rolnictwo na świecie  
 07.15 - Przystanki codzienności  
 07.35 - Tydzień  
 08.30 - Notowania  
 08.55 - Program dnia  
 09.00 - "Zamek Eureka"- serial  
 09.25 - Teleranek  
 09.55 - Tutturu  
 10.05 - "Domek na prerii"- film  
 11.00 - "Dinozaury"- serial  
 12.00 - Telewizyjny koncert życzeń  
 12.30 - Teatr dla dzieci: Hans Christian  
 Andersen "Dziewczynka z zapalkami"  
 13.10 - Z kamerą wśród zwierząt  
 13.35 - W starym kinie: Złote lata  
 komedii angielskiej - "Doktor na  
 morzu"  
 15.10 - Reportaż  
 15.30 - Krótkie śpięcie  
 16.00 - Pieprz czy wanilia - Z nami  
 przez świat - Witaj słoniu  
 16.40 - Antena  
 17.00 - Teleexpress  
 17.30 - "Dynastia Colbych"- serial  
 18.20 - 7 dni - świat  
 19.00 - Wieczorynka - "Chip i Dale"  
 19.30 - Wiadomości  
 20.15 - "Malibu Road 2000"- serial  
 21.15 - Sportowa niedziela  
 22.05 - Szalenie arystokratyczne  
 spotkanie z balladą  
 22.50 - "Peer Gynt"  
 23.30 - "Marzenie"- film  
 01.00 - Program muzyczny

### TVP - 2

07.30 - Echa tygodnia  
 08.00 - "Piotrus Pan i piraci"- serial  
 08.25 - Film dla niesłyszących: "Malibu  
 Road 2000"- serial  
 09.10 - Słowo na niedzielę  
 09.15 - Powitanie  
 09.30 - Program lokalny  
 10.30 - Kant gigant  
 11.00 - Godzina z Hanną - Barberą -  
 film  
 12.00 - "Złodziej królewski"- film  
 13.20 - "Zagubiona dusza"- film  
 14.00 - Folklor - Śląsk  
 14.30 - Podróże w czasie i przestrzeni -  
 "Muzeum Brytyjskie"- serial  
 15.20 - Halo Dwójka  
 15.30 - "Wow"- "Super Wow"- serial  
 16.00 - Panorama  
 16.10 - Animals  
 16.35 - "Dzieciaki, kłopoty i my"- serial  
 17.00 - Halo Dwójka  
 17.15 - Wydarzenie tygodnia  
 17.45 - Chimera  
 18.15 - Halo Dwójka  
 18.25 - Gra  
 19.00 - Zapięty na ostatni guzik, czyli  
 mężczyzna ubrany  
 19.20 - Stephane Grappelli  
 20.00 - "A kuku, panie kuku"- serial  
 20.10 - Linia specjalna  
 21.00 - Panorama  
 21.30 - Zapięty na ostatni guzik, czyli  
 mężczyzna ubrany  
 22.05 - "Ojcowie i synowie"- serial  
 23.05 - Benefis Olgerda Łukaszewicza  
 24.00 - Panorama  
 00.05 - Straszdełka  
 00.30 - Candy Dulfer  
 01.30 - Zakończenie programu

## Poniedziałek 17.01.1994r.

### TVP - 1

06.00 - Kawa czy herbata?  
 09.00 - Wiadomości  
 09.15 - Mama i ja  
 09.30 - Domowe przedszkole - Spacer  
 po Warszawie  
 09.55 - Porozmawiajmy o dzieciach  
 10.05 - "Dynastia Colbych"- serial  
 10.55 - Muzyczna Jedyńka  
 11.00 - Przyjemne z pożytecznym  
 11.20 - Gotowanie na ekranie  
 11.40 - Szkoła dla rodziców  
 12.00 - Wiadomości  
 12.15 - "Family Album"  
 12.40 - "Muzzy in Gondoland"  
 12.45 - Luz  
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna  
 16.05 - Luz  
 16.50 - Muzyczna Jedyńka  
 17.00 - Teleexpress  
 17.20 - Kwant  
 17.40 - Prawnik domowy  
 18.05 - "A teraz Frannie!"  
 18.30 - Ilustrowany Miesięcznik  
 Literacki  
 19.00 - Wieczorynka  
 19.30 - Wiadomości  
 20.00 - Prosto z Belwederu  
 20.20 - Teatr Telewizji: Ewa Pokas  
 "Fuga"  
 21.55 - Zaproszenie do Teatru Telewizji  
 - "Dzień słońca"  
 22.10 - Miniatury  
 22.20 - Reportaż

# PROGRAM TELEWIZYJNY

22.40 - Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej - "U"  
 23.00 - Wiadomości  
 23.15 - Gorąca linia  
 23.25 - Muzyczna Jedynka  
 23.35 - "Życie na sprzedaż" - serial  
 01.10 - Przeboje Bogusława Kaczyńskiego - Królowa polskiej operetki Beata Artemska  
 02.00 - Zakończenie programu

## TVP -2

07.30 - Panorama  
 07.35 - Przeboje Dwójki  
 08.05 - Program lokalny  
 08.35 - "Przygody Alfreda Jonatana Kwaka" - serial  
 09.00 - Studio Dwójki  
 09.15 - "Pokolenia"  
 09.40 - Ona  
 10.05 - "Muzzy i Gondoland"  
 10.10 - "Reporters"  
 10.20 - "Muzzy Comes Back"  
 10.25 - "Alles Gute"  
 11.00 - Panorama  
 11.05 - Studio Dwójki  
 11.10 - 7 dni polskiego sportu  
 12.00 - "Thatcher. Ostatnie dni"  
 13.00 - Panorama  
 13.05 - "Czterdziestolatek - 20 lat później" - "Redukcja, czyli wolny zawód"-serial  
 14.00 - Rzeczpospolita Druga i Pół  
 15.00 - Moje książki - Ignacy Moś  
 15.35 - "Przygody Alfreda Jonatana Kwaka" - serial  
 16.00 - Panorama  
 16.05 - Studio sport - Magazyn NBA  
 16.15 - Dedykacje - "Mity" Karola Szymanowskiego dedykowane Zofii Kochańskiej  
 16.40 - Przegląd kronik filmowych  
 17.15 - Polska Kronika Filmowa  
 17.30 - "Pokolenia" - serial  
 18.00 - Panorama  
 18.03 - Program lokalny  
 18.35 - Koło fortuny  
 19.05 - "Thatcher. Ostatnie dni"  
 20.00 - "Błyskawice" - serial  
 20.20 - Auto  
 21.00 - Panorama  
 21.30 - Sport  
 22.00 - "Noc detektywów": "Kojak" - "Kwiaty dla Matty'ego" - serial  
 23.30 - Znaki zapytania - "521 dni i parę lat"  
 24.00 - Panorama  
 00.10 - Noc i stres  
 00.25 - Nokturn - Koncert z 40. Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach  
 01.00 - "Błyskawice" - serial  
 01.20 - Zakończenie programu

## Wtorek 18.01.1994r.

### TVP - 1

06.00 - Kawa czy herbata?  
 09.00 - Wiadomości  
 09.10 - Program dnia  
 09.15 - Mama i ja  
 09.30 - Domowe przedszkole  
 09.55 - Porozmawiajmy o dzieciach  
 10.00 - "Życie" - serial  
 10.45 - "Budowałem od dymu z komina"  
 11.00 - Giełda pracy, giełda szans  
 11.20 - Z wiarą w nowe  
 11.45 - Uszyj to sama

12.00 - Wiadomości  
 12.10 - Program dnia  
 12.15 - Magazyn notowań  
 12.45 - Dla dzieci: Tik - Tak  
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna  
 16.05 - Dla dzieci: Tik - Tak  
 16.50 - Muzyczna Jedynka  
 17.00 - Teleexpress  
 17.20 - Sensacje XX wieku: Stalin - droga do władzy  
 18.05 - "Murphy Brown" - serial  
 18.30 - Rewizja nadzwyczajna  
 19.00 - Wieczorynka  
 19.30 - Wiadomości  
 20.25 - "Crusoe" - film  
 22.10 - Listy o gospodarce  
 23.00 - Wiadomości  
 23.15 - Gorąca linia  
 23.25 - Muzyczna Jedynka  
 23.30 - Niezwykłe biografie: "Józef Czapski - okiem malarza" - film  
 23.55 - Po północy  
 00.40 - Siódemka w Jedyńce - "Nieprawomyślni spadkobiercy Antona Weberna" - film  
 01.40 - Zakończenie programu

## TVP -2

07.30 - Panorama  
 07.35 - Przeboje Dwójki  
 08.05 - Program lokalny  
 08.35 - "Annette" - serial  
 09.00 - Studio Dwójki  
 09.15 - "Pokolenia" - serial  
 09.40 - Świat kobiet  
 10.05 - "Family Album"  
 10.30 - "The Carsat Crisis"  
 10.45 - "Starting Business English"  
 11.00 - Panorama  
 11.05 - Studio Dwójki  
 11.15 - Animals  
 11.45 - Ojczyzna - polszczyzna  
 12.00 - Biografie  
 13.00 - Panorama  
 13.05 - Z cyklu "Flip i Flap"  
 14.00 - Linia specjalna  
 14.50 - Znaki zapytania - "521 dni i parę lat"  
 15.35 - "Annette" - serial  
 16.00 - Panorama  
 16.05 - Studio sport  
 16.15 - Program publicystyczny  
 16.45 - Ojczyzna - polszczyzna  
 17.00 - Zwierzęta w przysłowiach  
 17.10 - Znaki czasu  
 17.35 - "Pokolenia" - serial  
 18.00 - Panorama  
 18.03 - Program lokalny  
 18.35 - Koło fortuny  
 19.05 - Biografie: "Max Ernst" - film  
 20.00 - Studio Teatralne Dwójki: Sławomir Mrożek "Karol"  
 21.00 - Panorama  
 21.30 - Sport  
 21.40 - Pogotowie ekologiczne  
 22.00 - "Pięć ostatnich dni" - film  
 24.00 - Panorama  
 00.05 - "Wróg wroga" - serial  
 00.55 - Zakończenie programu

## Środa 19.01.1994r.

### TVP - 1

06.00 - Kawa czy herbata?  
 09.00 - Wiadomości  
 09.15 - Mama i ja  
 09.30 - Domowe przedszkole  
 09.55 - Porozmawiajmy o dzieciach

10.00 - "Na wariackich papierach"  
 10.50 - Taki jest świat  
 11.15 - Klub 21 - Arystokratyczna młodzież  
 12.00 - Wiadomości  
 12.15 - Magazyn notowań  
 12.45 - Dla młodych widzów: Baw się z nami  
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna  
 16.05 - Dla młodych widzów: Baw się z nami  
 16.50 - Muzyczna Jedynka  
 17.00 - Teleexpress  
 17.20 - Stop  
 17.40 - Co na to mama  
 18.05 - "Na wariackich papierach"  
 19.00 - Wieczorynka - "Smurfy"  
 19.30 - Studio sport  
 20.15 - Studio sport  
 22.10 - Klub 21 - Arystokratyczna młodzież  
 23.00 - Wiadomości  
 23.15 - Gorąca linia  
 23.25 - Muzyczna Jedynka  
 23.30 - "O rany, nic się nie stało!!!"  
 00.50 - Czas na bezsenność  
 01.50 - Zakończenie programu

## TVP -2

07.30 - Panorama  
 07.35 - Przeboje Dwójki  
 08.05 - Program lokalny  
 08.35 - "Kacper i jego przyjaciele"  
 09.00 - Studio Dwójki  
 09.15 - "Pokolenia"-serial  
 09.40 - Świat kobiet  
 10.05 - "Muzzy in Gondoland"  
 10.10 - "The Lost Secret"  
 10.25 - "Muzzy Comes Back".  
 10.30 - "Bonjour ca va?"  
 11.00 - Panorama  
 11.05 - Studio Dwójki  
 11.15 - Studio sport  
 12.00 - "Trójkąt śmierci" - film  
 13.00 - Panorama  
 13.05 - Mały ekran - duży format: "Przez dziewięć mostów"  
 14.00 - Studio sport  
 14.50 - Bez prądu - Closterkeller  
 15.35 - "Kacper i jego przyjaciele"  
 16.00 - Panorama  
 16.05 - Magazyn przechodnia  
 16.20 - Zwierzęta wokół nas - Podaj łapę  
 16.50 - Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego  
 17.05 - Program publicystyczny  
 17.30 - "Pokolenia"-serial  
 18.00 - Panorama  
 18.03 - Program lokalny  
 18.35 - Koło fortuny  
 19.05 - "Zbrodnia na Kołymie" - "Gorączka uranu"  
 19.30 - "Jaki kapitał" - "Kapitał a sprawa Polska"  
 20.00 - Mały ekran - duży format: "Przez dziewięć mostów"-film  
 21.00 - Panorama  
 21.30 - Ekspres reporterów  
 22.05 - "Na antenie" - serial  
 22.30 - Pęknięcie nadziei - prof. Kępiński  
 23.10 - Era Wodnika  
 23.40 - Podróż muzyczna  
 24.00 - Panorama  
 00.05 - Art noc  
 01.30 - Zakończenie programu

## Czwartek 20.01.1994r.

### TVP - 1

06.00 - Kawa czy herbata  
 09.00 - Wiadomości  
 09.10 - Program dnia  
 09.15 - Mama i ja  
 09.30 - Domowe przedszkole  
 09.55 - Porozmawiajmy o dzieciach  
 10.05 - "Policjanci z Miami"  
 10.55 - Muzyczna Jedynka  
 11.00 - Kwadrans na kawę  
 11.15 - Panie na planie  
 11.40 - Smoczek czy grzechotka?  
 12.00 - Wiadomości  
 12.10 - Program dnia  
 12.15 - Magazyn Notowań  
 12.45 - Program dla młodzieży: Śmietnik oraz Mały magazyn naukowy  
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna  
 16.05 - Program dla młodzieży: Śmietnik oraz Mały magazyn naukowy  
 16.50 - Muzyczna Jedynka  
 17.20 - Miliard w rozumie  
 17.45 - Antena  
 18.05 - "Energetyczna alternatywa - "Energia dla ludzi"  
 18.35 - Znaki czasu  
 19.00 - Tęczowy mini - box  
 19.10 - Wieczorynka "Na gwiazdnym szlaku"  
 19.30 - Wiadomości  
 20.00 - Bilans  
 20.20 - "Policjanci z Miami"-serial  
 21.15 - Tylko w Jedyńce  
 22.00 - Studio sport  
 23.00 - Wiadomości gospodarcze  
 23.20 - Gorąca linia  
 23.30 - Muzyczna Jedynka  
 23.35 - "Ognista krew" - "Wyzwanie rzucone opatrności" - film  
 00.20 - To lubię  
 01.20 - Zakończenie programu

## TVP - 2

07.30 - Panorama  
 07.35 - Przeboje Dwójki  
 08.05 - Program lokalny  
 08.35 - "Żukosoczek" - serial  
 09.00 - Transmisja obrad sejmiku  
 15.30 - Powitanie  
 15.35 - "Żukosoczek"-serial  
 16.00 - Panorama  
 16.05 - Studio sport  
 16.35 - Mój mały świat  
 16.55 - Życie obok życia  
 17.30 - "Pokolenia"-serial  
 18.00 - Panorama  
 18.03 - Program lokalny  
 18.35 - Koło fortuny  
 19.05 - Małe ojczyzny  
 19.35 - "Zawód - amator" - "Animacje"  
 20.00 - III Festiwal Muzyki Dawnej  
 21.00 - Panorama  
 21.30 - Sport  
 21.40 - Historia o historii - Mont Aiguille  
 22.00 - Luciano Pavarotti w Paryżu  
 24.00 - Panorama  
 00.05 - Odjazdy'93  
 00.35 - Zakończenie programu

Za zmiany w programie redakcja nie odpowiada.